

Sygn. akt VIII C 657/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego – (...) z siedzibą w W.

przeciwko K. K.

o zapłatę 9.281,77 zł

1. oddała powództwo;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.834 zł (jeden tysiąc osiemset trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 657/19

UZASADNIENIE

W dniu 21 września 2018 roku powód (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. wytoczył przeciwko pozwanej K. K. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 9.281,77 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym, nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, od kwoty 4.620,32 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 4.661,45 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozwem wierzytelność wynika z braku zapłaty przez pozwaną kwoty z tytułu zawartej z pierwotnym wierzycielem w dniu 4 maja 2017 roku umowy pożyczki. Pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania i nie zwróciła otrzymanych środków pieniężnych. Powód wyjaśnił ponadto, iż prawa do wierzytelności względem pozwanej nabył na mocy umowy przelewu wierzytelności z dnia 12 kwietnia 2018 roku.
(pozew w e.p.u. k. 2-5)

W dniu 4 października 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie postanowienie, w którym wobec stwierdzonego braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi. **(postanowienie k. 6v.)**

W dniu 26 listopada 2018 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (VIII Nc 9147/18), którym zasądził od pozwanej na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu

Powyższy nakaz pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżyła sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana zakwestionowała żądanie powoda co do zasady i wysokości, podniosła zarzut braku legitymacji procesowej czynnej, ponadto zaprzeczyła, aby była stroną przedmiotowej umowy wskazując, iż w treść dokumentu umowy mogły zostać wpisane dane dowolnej osoby. **(nakaz zapłaty k. 53, sprzeciw k. 59-62v.)**

W toku dalszego procesu pełnomocnicy stron podtrzymali stanowiska w sprawie. **(pismo procesowe k. 72-74v., k. 79-82, k. 87-90, k. 92-94)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 kwietnia 2018 roku (...) Sp. z o.o. w W. zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji, na mocy której powód nabył wierzytelności pieniężne przysługujące cesjonariuszowi względem dłużników (pożyczkobiorców), w tym wierzytelność opisaną, jako przysługującą wobec pozwanej K. K.. W załączniku do umowy przelewu wierzytelności zadłużenie pozwanej oznaczono na kwotę 9.139,11 zł. **(umowa przelewu wierzytelności z załącznikami k. 17-41, okoliczności bezsporne)**

Do dnia wyrokowania pozwana nie uregulowała zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. **(okoliczność bezsporna)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których prawdziwość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie czynionych w niniejszej sprawie rozważań przypomnieć należy, iż w myśl art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. W niniejszej sprawie to zatem powód powinien wykazać, iż pierwotnego wierzyciela łączyła z pozwaną umowa pożyczki przenosząca określoną wartość, której to powinności nie sprostał. W ocenie Sądu powód w ogóle nie wykazał, iż pozwana była stroną umowy pożyczki z dnia 4 maja 2017 roku, że otrzymała na jej mocy określoną kwotę pieniężną, którą wraz z prowizją i odsetkami zobowiązała się w terminie 24 miesięcy. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury, kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia powód powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot

pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 roku, I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczka została udzielona. W niniejszej sprawie fakt udzielenia pozwanej pożyczki nie został przez powoda udowodniony. Powód poprzestał wyłącznie na złożeniu niepodpisanej umowy pożyczki z dnia 4 maja 2017 roku oraz potwierdzenia przelewu na kwotę 5.000 zł. W ocenie Sądu z przedłożonych dokumentów nie wynika jednak, że pozwana w ogóle była klientem pierwotnego wierzyciela, tj. dokonała czynności związanych z utworzeniem konta na portalu pożyczkodawcy i weryfikacją swojej osoby, a następnie złożyła wniosek o pożyczkę, która została jej udzielona, niewątpliwie przecież wniosek taki musiał zostać zarejestrowany na rzekomo utworzonym przez pozwaną koncie. W aktach sprawy brak jest w szczególności potwierdzenia dokonania przez pozwaną przelewu weryfikacyjnego, a więc przelewu, którego celem jest weryfikacja danych osobowych oraz numeru rachunku bankowego pożyczkobiorcy. Nie sposób zatem przyjąć, że rachunek o nr „25 1940 (...) 0000”, na który przelana została kwota pożyczki, należy do pozwanej. Powód nie złożył również dowodu na to, że pożyczkodawca przesłał pozwanej umowę pożyczki wraz z dokumentami, o których mowa w § 6 ust.6 umowy, a także, iż pozwana odesłała podpisaną własnoręcznym podpisem umowę, który to obowiązek ciążył na pożyczkobiorcy z mocy § 6 ust. 9 umowy. Powinność ta miała przy tym relewantne znaczenie, w myśl bowiem przywołanego postanowienia umownego, oznaczała dodatkowe pisemne potwierdzenie danych osobowych pożyczkobiorcy zawartych w dokumencie umowy. Zdaniem Sądu przedstawione przez powoda dokumenty dowodzą li tylko tego, że została sporządzona umowa zawierająca dane pozwanej (nie wiadomo jednak przez kogo i w jakich okolicznościach podane), a następnie, że na rachunek bankowy o nr „25 1940 (...) 0000” została przelana łącznie kwota 5.000 zł. Nie ulega przy tym wątpliwości, że samo potwierdzenie wykonania przelewu na rzecz danej osoby, nie oznacza jeszcze, że osoba ta przelew ten otrzymała. Jak wynika bowiem z treści art. 143 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 roku o usługach płatniczych, zlecenie płatnicze uznaje się za wykonane na rzecz właściwego odbiorcy, jeżeli zostało wykonane zgodnie z informacjami, o których mowa w art. 23 ust. 1 pkt 1 lub w art. 27 pkt 2 lit. b, a w przypadku wskazania w treści zlecenia płatniczego unikatowego identyfikatora - jeżeli zostało wykonane zgodnie z tym unikatowym identyfikatorem bez względu na dostarczone przez użytkownika inne informacje dodatkowe; Jeżeli unikatowy identyfikator podany przez użytkownika jest nieprawidłowy, dostawca nie ponosi odpowiedzialności na podstawie art. 144-146. Unikatowy identyfikator to przy tym, kombinacja liter, liczb lub symboli określona przez dostawcę dla użytkownika, która jest dostarczana przez jednego użytkownika w celu jednoznacznego zidentyfikowania drugiego biorącego udział w danej transakcji płatniczej użytkownika lub jego rachunku płatniczego (art. 2 pkt 33 ustawy), a więc nie innego jak numer rachunku bankowego. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 31 października 2014 roku (I ACa 607/14, LEX), na dostawcy usług płatniczych spoczywa jedynie obowiązek weryfikacji numeru rachunku, nie zaś danych posiadacza rachunku, na którego rzecz ma nastąpić wpłata. Oznacza to, że w świetle obowiązujących przepisów bankowi nie można zarzucić niedochowania należytej staranności poprzez niesprawdzenie personaliów beneficjenta przelewu z danymi posiadacza rachunku. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy uznać należy, że potwierdzenie przelewu z k. 48 należy interpretować wyłącznie w ten sposób, iż przelew ten został wykonany na rachunek o numerze „25 1940 (...) 0000”, co jeszcze nie przesądza o tym, że rachunek ten należy do K. K..

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej.

Wskazać przy tym należy, że obowiązujące przepisy (art. 207 § 6 k.p.c.) nakazują stronom postępowania przytaczanie okoliczności faktycznych i dowodów, co do zasady wraz z pierwszym pismem, w którym zajmuje stanowisko w sprawie (pозwie, odpowiedzi na pozew, sprzeciwie). Już zatem w treści pozwu powód winien niezwłocznie przedstawić wszelkie wnioski dowodowe i dowody na uzasadnienie swoich twierdzeń faktycznych (B. K., Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. S. P.. (...) -148). Wskazać bowiem należy, że § 2 art. 217 k.p.c. jasno wskazuje, że fakty i dowody winny być przytaczane „we właściwym czasie” pod rygorem ich pominięcia jako spóźnionych (por. Komentarz do art.

217 Kodeksu postępowania cywilnego: P. Telenga i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. WKP, 2012; T. Żyźnowski i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366. Lex, 2013; B. Karolczyk, Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. St.Prawn. 2012/1/123-148). Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10.07.2003 r., I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24.03.1999 r., I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389). Na gruncie przedmiotowej sprawy uznać należy, że konieczność wykazania legitymacji biernej pozwanej istniała niewątpliwie już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, skoro twierdzenie to stanowiło podstawę roszczenia dochodzonego niniejszym powództwem.

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwana ma obowiązek zapłaty na jego rzecz kwoty dochodzonej pozwem, co musiało skutkować oddaleniem powództwa w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. regulującego zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Strona pozwana wygrała proces w całości a zatem należy się jej od powoda zwrot kosztów procesu w wysokości 1.834 zł, na którą złożyły się koszty zastępstwa adwokackiego w kwocie minimalnej – 1.800 zł (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. 2015, poz. 1800) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 2 x 17 zł.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.